

Scenariusz uroczystości z okazji Dnia Matki i Ojca w grupie 5-latków

Kochani Rodzice, drodzy nasi mili,
bardzo się cieszymy, żeście tu przybyli.
Dziś dzień tak radosny, chcielibyśmy, byście się śmieli,
o troskach, kłopotach trochę zapomnieli.

Piosenka „My rodzinę dobrą mamy”

Drogie i szanowne mamy oraz tatusiowie,
dzisiaj na tej scenie kilka scenek odegramy,
a więc zaczynamy przedstawienie.

Scenka 1

- Czołem dzieciaki. Co tu się dzieje?
Czemu w przedszkolu jest taki tłum?
- Nie wiesz? Ojejku ! Jesteś przegrany.
Dzisiaj po prostu jest święto Mamy.
- Tak, pamiętałem, tak pamiętałem! Wczoraj życzenia sam układałem.
Postanowiłem sobie też skrycie, że zachowywać będę się należycie.
- I co się stało? Coś przeskrobałeś? Kogoś pobiliś, portki porwałeś?
- Ach, szkoda gadać... Nic nie zrobiłem.
I nawet życzeń dziś nie złożyłem!
Mama wesoła dziś taka wstała, śniadanko zaraz przygotowała,
A ja...och głowo – pusta makówko,
żeby choć jedno szepnąć jej słówko.
Nie! Grymasiłem, łyżka źle leży, mleko za ciepłe, chlebek nieświeży,
Szynka za tłusta, masło za chude, serek zbyt biały, kromki za grube.
Jak to naprawić, co zrobić mogę?
- Dosyć! Bo zaraz popadniesz w trwogę.
Posłuchaj lepiej rad koleżanek, one są dobrze przygotowane.
- Dziś kurze z mebli my pościeramy.
- Potem naczynia też pozmywamy.
- Podłogę w kuchni też umyjemy.
- Pyszny obiadek przygotujemy.
- To świetny pomysł. Pędzę do domu, nim mama wróci.
Dziś nic na pewno jej nie zasmuci.

Piosenka „Najmilsza mama”

Scenka 2

Kiedy jest ci smutno nieraz i gdy nic cię już nie śmieszy.
kiedy ci się na płacz zbiera, kto przytuli, kto pocieszy?
Kto pogładzi cię po głowie, kto lizakiem poczęstuje?

Kto ci dobre słowo powie, chuchnie, dmuchnie, wyczuje?
Oczywiście, wciąż ta sama ukochana, nasza mama?
Patrzcie teraz, co się stanie, kiedy mamy się nie słucha.
Łukasz właśnie je śniadanie, nie chce mleka; to ci Łukasz!

Ł: Oj, oj, mamę brzuch mnie boli, jakbym najadł się fasoli,
jakbym połknął beczkę śledzi, coś takiego we mnie siedzi.

M: Co Łukaszku opowiadasz, przecież kłamać jest nieładnie,
wypij mleko, bułkę zjadaj, to ból zaraz też przepadnie.

Ł: Ależ mamę prawdę mówię, pić nie mogę tego mleka,
choć bardzo mleko lubię bo jest zdrowe dla człowieka.

I nie pije mleka wcale, coraz inne ma wymówki,
a to głowa, a to palec, to go właśnie gryzą mrówki.
Mama prosi i namawia, ale on się nie poprawia.
Czy tak wolno robić dzieci, jak to robi mały Łukasz?

W: Nie, nie wolno, za nic w świecie, trzeba zawsze mamę słuchać!

Piosenka „Mama to skarb największy na świecie”

Scenka 3

Spójrzmy teraz na Kazika, który nigdy nie chce sprzątać
Kiedy widzi miotłę zmyka, w kurzu kryjąc się po kątach.

M: Chodź tu Kaziu, moje złotko, pomóż sprzątać mi mieszkanie
wszystkie kurze wymieć zmiotką.

Ale Kaziu zaraz kłamie:

K: Z chęcią mamciu ci pomogę, ale teraz to nie mogę,
tak zmęczyłem się obiadem, że sam nie wiem czy dam radę.

M: To odpocznij synku drogi, jak odpoczniesz, zmieć podłogę.

Jednak Kaziu nie ma chęci, znowu jak najęty kręci.

K: Jutro, albo kiedy indziej, pozamiatam, obiecuję,
może mi ochota przyjdzie to i kota wyszczotkuję.

Pomoc mamie przecież trzeba, a ten Kaziu to leń rzadki,
Tylko na tapczanie ziewa, zamiast zmywać, podlać kwiatki.
Takich leni w tym przedszkolu, to na szczęście nie ma wcale,
nie unika nikt mozołu, każde z nas ma wiele zalet
i nie tylko na Dzień Matki, chętnie mamom pomagamy.
Nie za lalki, czekoladki, ale za to je kochamy, że jedyne są na świecie.
Bardzo dobrze o tym wiemy i tak dbają o nas przecież,
że im z serca dziękujemy.

Piosenka: „Mama – przyjaciółka”

Scenka 4

Czy i u was jest tak samo, od soboty do soboty,
że gdy tata wraca z pracy pełne ręce ma roboty.
I gdy tylko w progu stanie i uśmiechnie się do mamy,
my natychmiast na wyścigi zaczynamy:

- Tato zaciął mi się suwak.
- Pralka tatku się popsowała.
- Tatko, Bobik taki smutny, zobacz, może on jest chory.
- Wodę trzeba zmienić rybkom.
- Jak się robi łódki z kory?
- Pokaż, jak się przy linijce równo rysuje kreseczki.
- Jak na mapie znaleźć Kraków?
- Tato, ząbek mi się kiwa.
- Tato, a on się przeżywa.
- Tato, mama przypomina, że idziemy dziś do kina.

I tak dalej i tak dalej, tysiąc spraw do taty stale,
bo nasz tato dzieli z nami i radości i kłopoty.
Więc, gdy tata wraca pracy pełne ręce ma roboty.

Piosenka „Tato pomóż”

Scenka 5

Narrator: Czy słończko, czy wiaterek, chodzą mamy na spacerek.

Mama I - Dzień dobry! Jak tam córeczka?

Mama II - Dziękuję jest bardzo grzeczna. A jak tam pani synek?

Mama I - Niegrzeczny odrobinę

Mamy: Aha! Aha! Aha!

Narrator: Wózki mi się podobały. Lecz te mamy takie małe.

Mama II - Jak synek?

Mama I - Jak córeczka?

Mama II - Wypiła butlę mleczka.

Mama I - Co? Jedną? A mój dwie! I jeszcze kaszkę zje! I kaszkę i kotlety! Bo straszny ma apetyt!

Mamy: Aha! Aha! Aha!

Narrator: Oj, to już zupełnie źle. Czy niemowlę tyle zje.

Mama II - Co z synkiem? Jakie wieści?

Mama I - Już w wózku się nie mieści! O mamę ciągle pyta....

Mama II - A moja książki czyta!!!

Mama I - Akurat! Tra la la ! a mój na trąbie gra!

Odchodzą w przeciwne strony, zostawiając wózki.

Narrator: Jak się mamy posprzeczały, to o wózkach zapomniały. Ładna sprawa...ładna sprawa...

Mamy: Bo to tylko jest zabawa! A w tych wózkach zamiast dzieci Misie z pluszu leżą przecież.

Scenka 6

Czy to Tomek czy Justyna albo Kuba lub Halinka
nim dorosną to są najpierw dzidziusiami.
Nie potrafią nic mówić, nie wiedzą jak chodzić.
Więc się uczą wszystkiego od mamy.

Czy to Damian czy Małgosia albo Piotruś czy też Zosia
gdy są starsi, też problemy mają swoje.
Nie pojmują pytania, nie umieją zadania,
wtedy robią je z mamą we dwoje.

Czy Sebastian czy Marzenka czy też Dawid lub Helenka
już dorosną i na randki zaczną biegać.
Zdarzy się czasami, że pobiegną do mamy
By problemy jej swoje wyśpiewać.

Czy masz miesiąc czy też roczek, czy czterdziestkę już przekroczysz,
zawsze mama to jest mama, rzecz to święta.
Ona wszystko rozumie i za tobą się ujmie,
Więc o mamie swojej zawsze pamiętaj.

Dziś składamy naszym kochanym rodzicom gorące życzenia
Zdrowia, szczęścia, pomyślności i marzeń spełnienia.

Piosenka „Zapłakana, zatroskana” – czyli taniec z motylkami

Małym serduszkami życzymy wam dzisiaj
uśmiechów, szczęścia najwięcej,
za waszą miłość i dobroć całą, te laurki i prezenty
przyjmijcie w podziękę.

Opracowała: Alicja Zaniewska, Przedszkole Publiczne nr 14 w Łomży